

Sygn. akt **VI RCa 37/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska

SR del. do SO Ewa Ignatowicz-Firkowska

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej **M. S.** reprezentowanej przez matkę **M. P.**

przeciwko **T. S.**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniej powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 31 grudnia 2013 roku

sygn. akt III RC 1027/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustalone tam alimenty podnosi do kwoty 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Koszty procesu stron za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 37/14

UZASADNIENIE

Działając w imieniu małoletniej **M. S.** jej matka **M. P.** wniosła o zasądzenie od pozwanego **T. S.** alimentów w wysokości 1000 zł miesięcznie. Podała, że pozwany jest ojcem powódki. Matka powódki jest obecnie bez pracy i poszukuje zatrudnienia. Utrzymuje mieszkanie i spłaca kredyt zaciągnięty na jego zakup. Potrzeby małoletniej, która w chwili złożenia pozwu miała 9 miesięcy, matka powódki wyceniła na 1900 zł miesięcznie. Wskazała, że pozwany pracuje w koncernie tytoniowym, dużo zarabia, stać go na kosztowne hobby.

W toku postępowania matka powódki zmodyfikowała żądanie pozwu dochodząc miesięcznej kwoty alimentów w wysokości 1500 zł. Wskazała przy tym, że powódka zostanie przyjęta do prywatnego żłobka, co będzie wiązać

się z dodatkowymi kosztami, a ponadto zakwestionowała wysokość dochodów zadeklarowaną przez pozwanego na potrzeby postępowania.

Pozwany uznał powództwo do kwoty 400 zł miesięcznie, w pozostałym zakresie wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że w czasie gdy mieszkał jeszcze z powódką jej potrzeby zamykały się w kwocie 500 zł miesięcznie. Jego zarobki to kwota około 2900 zł miesięcznie, nie zaś ponad 4500 zł jak sugeruje pozw.

Pozwany podniósł, że płaci alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie, kupuje też dziecku różne potrzebne przedmioty. Ponośi koszty własnego utrzymania, również on spłaca kredyt za mieszkanie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 31 grudnia 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki tytułem alimentów kwotę po 600 zł miesięcznie, ustalił warunki płatności, w pozostałej części powództwo oddalił, orzekł o kosztach sądowych i kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. S. urodziła się (...) w O.. Jest córką M. P. i T. S., którzy nie byli małżeństwem. Ich związek zakończył się ostatecznie w październiku 2013r, kiedy pozwany wyprowadził się z mieszkania zajmowanego wspólnie.

Małoletnia powódka mieszka razem z matką w jej mieszkaniu.

Matka powódki M. P. od 10 października 2013r była zatrudniona na okres próbny w (...), gdzie zarabiała około 1276 zł miesięcznie.

Innych źródeł dochodu nie posiada.

Mieszkanie, które zajmuje wraz z córką jest jej własnością i zostało nabyte za środki z kredytu zaciągniętego przez matkę powódki w lutym 2011r na kwotę łączną 157.500 zł.

Miesięczna rata kredytu wynosi w zależności od kursu Euro od 650 do 700 zł miesięcznie.

Od momentu wyprowadzenia się pozwanego koszty utrzymania mieszkania i spłaty kredytu ponosi wyłącznie matka powódki. Pozwany pomógł jej o tyle, że poprzez dokonywanie wpłat na jej konto, które były następnie zwracane, umożliwił matce powódki uniknięcie renegotjacji warunków kredytu ze strony banku, po tym jak M. P. straciła pracę, co z kolei było następstwem upadłości spółki (...) S.A., w której wcześniej pracowała.

Czynsz za mieszkanie zajmowane przez małoletnią powódkę i jej matkę wynosi około 215 zł miesięcznie, opłata za energię elektryczną oraz telewizję kablową i Internet po 100 zł miesięcznie.

Poczynając od dnia 1 stycznia 2014r małoletnia powódka miała uczęszczać do prywatnego żłobka (...) w O.. Opłata miesięczna za żłobek wynosi 670 zł, przy czym za każdy dzień nieobecności odpis wynosi 5 zł. Oprócz opłaty miesięcznej matka powódki uiściła opłatę wpisową bezzwrotną w wysokości 400 zł oraz poniosła koszty wyprawki w wysokości 200 zł.

Małoletnia powódka jest dzieckiem zdrowym, nie ma wad rozwojowych ani chorób przewlekłych.

Pozwany T. S. ma (...) lata, mieszka w O. na ulicy (...) w O.. Poza powódką nie ma innych osób na swoim utrzymaniu. Jest przedstawicielem handlowym w (...) S.A. W roku 2012 jego dochód przed opodatkowaniem wyniósł 56 243,38 zł. Obecnie pozwany deklaruje miesięczny dochód netto w wysokości około 2700 zł. W dniu 18 listopada 2013r zaciągnął kredyt na zakup mieszkania przy ulicy (...) w O. w wysokości 212 000 zł. Warunkiem wypłaty kredytu było potwierdzenie wniesienia środków własnych w wysokości 112.000 zł.

Pozwany zdeklarował, że powyższe środki własne pochodziły z oszczędności.

Pozwany spłaca kredyt w ratach po 683 zł miesięcznie. Pozostałe koszty związane z mieszkaniem to średnio około 450 zł miesięcznie.

Pozwany od momentu kiedy wyprowadził się od matki powódki płacił jej po 400 zł miesięcznie , ponadto przekazał kwotę 440 zł odpowiadającej połowie ceny wózka dla córki oraz kupował jej co miesiąc drogą zabawkę.

Poza mieszkaniem w kredycie rodzice małoletniej majątku przynoszącego dochód nie posiadają .

Sąd Rejonowy zważył, że podstawą prawną powództwa są artykuły 133 § 1 i 135 § 1 kr i op. Zgodnie z art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie.

Wysokość zaś obowiązku alimentacyjnego reguluje art. 135 § 1 kpc stanowiący, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Oczywistym i bezspornym jest , że powódka z uwagi na wiek i brak majątku nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie.

Matka powódki może się powoływać na treść art.135 § 2 kr i op zgodnie z którym wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka , które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego. W takich wypadkach świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Poprzez możliwości zarobkowe należy rozumieć nie tylko rzeczywiście osiągnięte przez zobowiązanego dochody lecz także wszystkie te , które jest w stanie uzyskać przy właściwym wykorzystaniu wszystkich zdolności i sposobności legalnego zarobkowania.

W przypadku osób małoletnich znajduje też zastosowanie zasada równej stopy życiowej. Potrzeby małoletnich są zaspokajane w tym pełniejszym stopniu im zasobniejsi są ich rodzice.

Według Sądu Rejonowego w realiach przedmiotowej sprawy szczególnie dużą rolę odgrywa wiek powódki , która ledwie ukończyła rok , stąd też zakres jej potrzeb jest ograniczony. Wysokość dochodzonego roszczenia pozostaje w rażącej dysproporcji do realiów społeczno – gospodarczych , do których sądy orzekające o wysokości alimentów siłą rzeczy muszą się odnosić.

Sąd Rejonowy uznał , że powódka domaga się alimentów pięciokrotnie wyższych niż przeciętnie zasądzone na dzieci w jej wieku.

Skala potrzeb dzieci w tym wieku jest w dużej mierze okolicznością notoryjną , znaną w oparciu o doświadczenie życiowe i nie wymaga szczegółowego ustalania w każdej rozpatrywanej sprawie.

Potrzeba taka istnieje w przypadku szczególnych okoliczności związanych przede wszystkim ze stanem zdrowia dziecka , co jednak nie ma miejsca w przedmiotowej sprawie.

Stąd też Sąd Rejonowy uznał roszczenie na znacząco wygórowane w stopniu, który wręcz nakazywał rozważenie czy matka dziecka nie traktuje alimentów jako swoistą formę rekompensaty za rozpad jej związku z pozwanym.

Równocześnie Sąd Rejonowy podzielił uwagi pełnomocnika powódki co do miarodajności dowodów na wysokość osiągniętych dochodów przedstawionych przez pozwanego. Uznał, że są one przedstawione wybiórczo, nie odzwierciedlają całego roku kalendarzowego. W tej sytuacji dokumentem , na którym należało się oprzeć była kserokopia PIT 11 pozwanego za rok 2012. Wskazywał on na dochody rzędu około 4000 zł netto miesięcznie. Przy dochodach tego rzędu bardziej przekonujące są słowa pozwanego , że kwota 112.000 zł , którą wpłacił tytułem środków własnych za mieszkanie pochodziła z jego własnych oszczędności. Pozwany przy swoich ponadprzeciętnych dochodach nie ma innych , poza powódką osób na swoim utrzymaniu. Kwota , którąłożył, to jest 400 zł miesięcznie, była wystarczająca i proporcjonalna do wieku dziecka , jednakże od stycznia 2014 r pojawi się nowy koszt związany z opieką nad małoletnią w żłobku.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że pozwany powinien przejąć na siebie prawie całe koszty związane ze żłobkiem, zaś pozostałe potrzeby małoletniej będzie zaspakajała jej matka.

W ocenie Sądu Rejonowego w przypadku opieki w żłobku, koszty z nią związane stanowią większość ogólnych kosztów utrzymania dziecka i udział finansowy matki będzie znacząco mniejszy od udziału pozwanego, co jest zrozumiałe z uwagi na różnice w dochodach oraz na okoliczność, że to matka powódki zajmuje się nią bezpośrednio.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy zasądził alimenty w wysokości 600 zł miesięcznie poczynając od stycznia 2014r, w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił.

Z uwagi na częściowe jedynie uwzględnienie powództwa sąd orzekł na mocy art.100 kpc o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc sąd zwolnił strony od kosztów sądowych na nie przypadających.

Apelację od powyższego wyroku wniosła matka małoletniej powódki zarzucając wyrokowi:

- błędne ustalenie polegające na zaniżeniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej, co skutkowało ustaleniem alimentów na poziomie 600 zł miesięcznie,
- niedostateczne uwzględnienie możliwości zarobkowych zobowiązanego oraz dysproporcji zarobków obojga rodziców powódki,
- błędne ustalenie, że matka powódki jest w stanie zaspokoić potrzeby dziecka ponad jej osobiste starania,
- zaniechanie ustalenia rzeczywistych dochodów zobowiązanego za 2013 r,

zaskarżyła wyrok w części wnosząc o jego zmianę i zasądzenia na rzecz powódki alimentów w kwocie po 1500 zł miesięcznie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca zakwestionowała stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że dochodzona kwota pozostaje w rażącej dysproporcji do realiów społeczno – gospodarczych, oraz że powódka domaga się alimentów pięciokrotnie wyższych niż przeciętnie zasądzone na dzieci w jej wieku.

Skarżąca podniosła, że dochody pozwanego pozwalają na zasądzenie żądanych alimentów. Jego dochody kilkakrotnie przekraczają dochody matki powódki.

Ukrywa swe dochody przed Sądem, manipuluje zaświadczeniami o zarobkach. Dziecko ma prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Cały ciężar wychowania dziecka spoczywa na matce.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo zasadna i jako taka zasługuje po części na uwzględnienie.

Małoletnia uczęszcza do żłobka, za który odpłatność wynosi 670 zł miesięcznie. Warunkiem przyjęcia dziecka do żłobka państwowego jest posiadanie stałego zatrudnienia przez bezpośredniego opiekuna, którego matka powódki nie ma. Z końcem kwietnia 2014 r traci ona obecne zatrudnienie na zastępstwo. Intensywnie szuka pracy. Składa aplikacje nawet na oferty znacznie poniżej jej kwalifikacji.

Z zaświadczenia o zarobkach pozwanego uzyskanych za 2013 r wynika, że osiągnął on wynagrodzenie średnio w kwocie 3 168 zł netto miesięcznie, a nie jak podawał przed Sądem rejonowym 2 500 zł netto. Poza małoletnią powódką nie ma nikogo na utrzymaniu. Podobnie jak matka małoletniej spłaca kredyt mieszkaniowy.

Zgodnie z art. 133§1 k.r.o. utrzymanie dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie jest obowiązkiem obojga rodziców. Zobowiązanymi do alimentacji małoletniej powódki jest więc zarówno pozwany, jak i jej matka. U podstaw zaś ustalenia zakresu tego obowiązku, zgodnie z art. 135§2 k.r.o., leży analiza ich możliwości zarobkowych. Drugorzędne znaczenie mają natomiast aktualnie uzyskiwane dochody.

W niniejszej sytuacji więc nie sposób uwzględnić w pełni wniosków apelacji powódki o zobowiązanie pozwanego do alimentowania jej poprzezłożenie na jej utrzymanie kwoty 1500 zł miesięcznie tylko z tego powodu, że jej matka utraciła zatrudnienie. Stanowiłoby to bowiem, w ocenie Sądu, nieuprawnione obciążenie pełnym obowiązkiem finansowania małoletniej powódki przez jednego z rodziców z jednoczesnym zwolnieniem matki powódki z tego obowiązku. Niewątpliwie matka powódki w znacznej mierze realizuje obowiązek alimentacyjny wobec powódki poprzez osobiste starania o wychowanie i utrzymanie, albowiem powódka pozostaje pod jej bieżącą pieczę, niemniej pozwany jest aktywnym uczestnikiem jej życia, spędza z nią czas i organizuje jej atrakcje, dostarcza jej również samodzielnie nabywane przedmioty, co ma również wpływ na ustalenie jego obowiązku alimentacyjnego. Sąd zatem za zbyt daleko idące uznał wnioskowanie o ustalenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec małoletniej powódki na poziomie 1500 zł miesięcznie. Nawet bowiem przy uwzględnieniu opłat za uczęszczanie powódki do żłobka nie sposób przyjąć, by zabezpieczenie usprawiedliwionych potrzeb powódki wymagało wydatkowania kwoty 1900 zł, jak to zostało przez matkę powódki zaprezentowane. Powódka jest dzieckiem zdrowym, prawidłowo się rozwijającym, dlatego też Sąd odwoławczy uznał, że całkowity koszt jej utrzymania nie przekracza kwoty 1200 zł miesięcznie. Znacznym wydatkiem jest zapewnienie jej opieki w czasie pracy jej matki, ponadto Sąd ustalając koszty utrzymania uwzględnił konieczność zapewnienia jej wyżywienia, ubrania, okazjonalnego leczenia, a także rozsądnych rozrywek. Potrzeby powódki nie wykraczają poza granice standardowych, nadto mieć należy na uwadze dotychczas zapewniany jej przez rodziców standard życia. W świetle przedstawionego przez matkę powódki zakresu finansowania jej potrzeb przez rodziców nie sposób przyjąć, by rodzina do momentu odejścia pozwanego żyła na takim poziomie, by na utrzymanie małoletniej przeznaczała wskazane przez nią kwoty.

Sąd odwoławczy uznał jednak, że orzeczenie Sądu Rejonowego należy skorygować. U podstaw takiego wniosku legło bowiem dostrzeżenie znacznego obciążenia matki powódki koniecznością sprawowania opieki nad nią i wynikającej z faktu samodzielnego sprawowania opieki nad małym dzieckiem, mniejszej atrakcyjności na rynku pracy. Matka powódki ma zatem znacznie ograniczone możliwości zarobkowe w porównaniu z możliwościami zarobkowymi pozwanego, który nie jest obciążony codzienną opieką nad dzieckiem i wynikającymi z tego faktu konsekwencjami mającymi istotne znaczenie w sytuacji poszukiwania zatrudnienia. Podkreślić należy również, że matka powódki utraciła stałe zatrudnienie wskutek upadku pracodawcy, a nie własnych zawinionych działań.

Sąd odwoławczy zatem za niedowartościowane przez Sąd Rejonowy uznał wnioski wynikające z analizy możliwości zarobkowych rodziców powódki. Uznał więc, że zwiększenia wymaga udział pozwanego w kosztach utrzymania powódki ze względu na znacznie mniejsze możliwości zarobkowe matki powódki. Sąd jednocześnie uwzględnił dodatkowe nakłady czynione przez pozwanego na rzecz powódki. Okoliczność ta ma istotne znaczenie, albowiem umożliwia pozwanemu manifestowanie swojej obecności w życiu dziecka. Element ten ma istotne i pozytywne znaczenie w jego rozwoju. Sąd odwoławczy uznał, że różnice w możliwościach zarobkowych rodziców powódki zminimalizuje zwiększenie obowiązku alimentacyjnego pozwanego do kwoty 800 zł miesięcznie. W ocenie Sądu II instancji taka wysokość alimentów jest adekwatna zarówno do potrzeb powódki, jak i możliwości zarobkowych jej rodziców. Uwzględnia przy tym dotychczasowy standard życia rodziny, a także udział pozwanego w życiu powódki.

Sąd odwoławczy uznał również, że pozwany jest w stanie na utrzymanie córki taką kwotę przekazywać. Dochody pozwanego pozwalają na taki jego udział w kosztach utrzymania dziecka bez nadmiernego uszczerbku dla własnego utrzymania, nadto Sąd uwzględnił możliwości pozwanego w zwiększaniu swojego dochodu. Specyfika pracy pozwanego i również wynagrodzenia wskazuje, że pozwany przy dołożeniu starań jest w stanie uzyskać dochód znacznie wyższy niż aktualnie deklarowany. Pozwany nie jest obciążony koniecznością sprawowania opieki nad dzieckiem, nie jest zobligowany do uwzględniania potrzeb dziecka w organizacji swoich zadań służbowych. Jego możliwości zarobkowe zatem Sąd ocenił wysoko.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 133§1 i art. 135§1 i 2 k.r.o. częściowo uwzględnił apelację powódki ustalając obowiązek alimentacyjny pozwanego na kwotę 800 zł. W pozostałym zakresie apelację oddalił uznając jej wnioski za zbyt daleko idące.

Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. orzekł, że koszty procesu za instancję odwoławczą znoszą się wzajemnie. Apelacja została uznana za jedynie częściowo trafną, dlatego też zgodnie z odpowiedzialnością za wynik sprawy Sąd uznał, że każda ze stron poniesienie wygenerowane przez siebie koszty procesu.